

POSTANOWIENIE

Dnia 22 stycznia 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Krzysztof Cesarz

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 22 stycznia 2013 r.,

sprawy **K. L.**

uniewinnionego od zarzutu dokonania czynu z art. 177 § 1 i 2 k.k.

z powodu kasacji wniesionej przez pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej D. C.

od wyroku Sądu Okręgowego w P.

z dnia 20 marca 2012 r.,

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w G.

z dnia 21 grudnia 2011 r.

p o s t a n o w i ł

- 1) oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną,**
- 2) obciążyć oskarżycielkę posiłkową – D. C. kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 20 marca 2012 r., Sąd Okręgowy w P., po rozpoznaniu apelacji na niekorzyść wywiedzionych przez prokuratora, oskarżyciela posiłkowego i pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej, utrzymał w mocy wyrok Sądu Rejonowego z dnia 21 grudnia 2011 r., którym uniewinnił K. L. o zarzutu dokonania czynu z art. 177 § 1 i 2 k.k., opisanego w ten sposób, że oskarżony w dniu 26 listopada 2006 r. na 345 kilometrze drogi numer 307 w okolicy miejscowości K., rażąco naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że kierując ciągnikiem siodłowym marki DAF XF 380 o numerze rejestracyjnym ..., jadąc z prędkością 58 km/h, z kierunku miejscowości K. w stronę P., nie zachowując szczególnej

ostrożności, niewłaściwie obserwował pas drogowy i innych uczestników ruchu, w następstwie czego doprowadził do zderzenia z jadącym tym samym pasem ruchu i w tym samym kierunku samochodem osobowym marki Fiat 126p o numerze rejestracyjnym ... wraz z przyczepą SAM o numerze rejestracyjnym ..., który został uderzony przednią częścią kabiny ciągnika siodłowego DAF, początkowo w tylną ścianę i lewy bok przyczepy SAM sprzęgniętej z samochodem marki Fiat 126p a następnie do uderzenia tej przyczepy i częściowo też ciągnika siodłowego w okolice prawego naroża samochodu Fiat 126p, doprowadzając do wypadku drogowego, w wyniku którego kierowca samochodu Fiat 126p K. C. na skutek wielonarządowych obrażeń ciała poniósł śmierć na miejscu zdarzenia.

Kasację od wyroku Sądu Odwoławczego złożył pełnomocnik oskarżycielki posiłkowej – D. C., zarzucając:

„1) obrazę przepisów postępowania, mogącą mieć istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku, tj.:

a) art. 4 k.p.k., art. 7 k.p.k., art. 5 § 2 k.p.k. i art. 410 k.p.k. poprzez wydanie rozstrzygnięcia nie będącego wynikiem analizy całokształtu ujawnianych w toku postępowania okoliczności, lecz następstwem dowolnej oceny przeprowadzonych dowodów, przy dokonywaniu której Sąd nie wziął należycie pod uwagę okoliczności przemawiających na niekorzyść oskarżonego i niezasadnym wyrokowaniu w oparciu o wnioski opinii biegłych z Instytutu Ekspertyz Sądowych im. prof. Sehna oraz mgr inż. W. K. i lek. med. J. M. mające charakter czysto spekulacyjny i nie znajdujących odzwierciedlenia w ujawnionym materiale dowodowym, co skutkowało powzięciem błędnego przekonania o tym, że istnieją wątpliwości dotyczące sprawstwa K. L. i w konsekwencji uniewinnieniem go od popełnienia zarzucanego mu czynu;

b) art. 170 § 1 pkt. 3 i 4 k.p.k. przez bezzasadne oddalenie wniosku dowodowego oskarżyciela publicznego, popartego przez oskarżycielkę posiłkową, o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z eksperymentu procesowego mającego wykluczyć lub też potwierdzić wersje opinii biegłych o możliwości ruchu rotacyjnego zespołu pojazdów Fiata 126p z przyczepą wobec niemożności jego przeprowadzenia z obiektywnych powodów, gdy tymczasem było to w pełni możliwe i dawałoby jednoznaczne ustalenia w sprawie, tym bardziej, że za biegłymi Sąd przyjął, że: „opinie są sporządzone wariantowo, a opcje przyjmowane przez biegłych mają charakter hipotez " (s. 18 uzasadnienia);

2) błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia mogący mieć wpływ na treść tego orzeczenia, a polegający na przyjęciu, sprzecznie z zasadami dynamiki ruchu drogowego i zebrany materiał dowodowy, iż możliwym jest, że bezpośrednio przed zdarzeniem doszło do obrotu zestawu pojazdów Fiat 126p z przyczepą, którym jechał pokrzywdzony z kierunku P. tak, że zestaw ten znalazł się bezpośrednio przed ciągnikiem siodłowym DAF na przeciwnym pasie ruchu, a oskarżony nie mógł nie widzieć tego i dopiero poczuł uderzenie w samochód, gdy jednocześnie Sąd Okręgowy wyraźnie stwierdza, że: „oskarżony, gdyby jechał tym samym pasem ruchu za samochodem prowadzonym przez pokrzywdzonego, musiałby widzieć go, tym bardziej, że K. C. poruszał się zestawem pojazdów” (s. 28 uzasadnienia)”.

Pełnomocnik w konkluzji wniósł o „uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi II Instancji do ponownego rozpoznania celem uchylenia wyroku Sądu Rejonowego w G. i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania z zaleceniem przeprowadzenia eksperymentu procesowego”.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Skarga Kasacyjna okazała się oczywiście bezzasadną, co upoważniało do oddalenia jej na posiedzeniu (art. 535 § 3 k.p.k.). Została ona sporządzona z pominięciem elementarnych wymogów i ograniczeń dotyczących tego nadzwyczajnego środka zaskarżenia. Po pierwsze, kasacja przysługuje stronie od wyroku sądu odwoławczego (art. 519 k.p.k.). Natomiast treść zarzutu pierwszego w obu jego podpunktach i przepisy wskazane temu jako naruszone świadczą o atakowaniu orzeczenia Sądu I Instancji. Jeżeli sąd odwoławczy, a tak było w tej sprawie, nie dokonuje własnych odmiennych ustaleń i ocen, to nie dochodzi do naruszenia przez ten sąd przepisu w wymienionych w ppkt a. Regulują one procedowanie przed sądem *meriti*. Skoro w kasacji nie wskazano jako naruszonego art. 433 § 2 k.p.k., to oznacza, że jej autor nie podniósł takiego uchybienia. Pamiętać tu trzeba, że przy skardze na niekorzyść warunkiem jej uwzględnienia jest wskazanie i wykazanie uchybienia podniesionego w niej (art. 434 § 1 zd. drugie k.p.k. w zw. z art. 518 k.p.k.). Sąd odwoławczy w tej sprawie nie mógł również naruszyć art. 170 § 1 pkt 3 i 4 k.p.k. (ppkt b zarzutu 1), skoro w postępowaniu apelacyjnym nie składano wniosku dowodowego o przeprowadzenie eksperymentu.

Po drugie, podstawą kasacji może być tylko zarzut uchybienia wymienionego w art. 439 k.p.k. albo innego **rażącego** naruszenia **prawa** (podkr. SN) –art. 523 § 1

k.p.k. Tymczasem, w pkt 2 sformułowano niedopuszczalny i przez to niepodlegający rozpoznaniu zarzut błędu w ustaleniach faktycznych (przyjętych za podstawę orzeczenia). I po trzecie, obowiązkiem kasacji jest wykazanie nie jakiegokolwiek naruszenia prawa, ale o charakterze rażącym, a więc ewidentnym, od razu „rzucającym się w oczy”, czemu skarga nawet w warstwie słownej nie podołała.

Pominięto wreszcie, że sąd kasacyjny nie przeprowadza dowodów co do meritum spraw, ani nie jest w stanie podzielić, wyrwanych zresztą z kontekstu i przez to nieprawdziwych ocen tylko autora kasacji, a taką przytoczono na s. 3 *in fine*.

Podsumowując, kasacja na niekorzyść - nie spełniła żadnych warunków do jej uwzględnienia i dlatego podlegała oddaleniu jako oczywiście bezzasadna.